II Księga Samuela

Rozdział 22

**1**. Dawid zaś mówił JAHWE słowa tej pieśni w on dzień, gdy go wybawił JAHWE z ręki wszytkich nieprzyjaciół jego i z ręki Saulowej. **2**. I rzekł: JAHWE skała moja i siła moja, i zbawiciel mój, **3**. Bóg mocny mój, będę w nim ufał! Tarcz moja i róg zbawienia mego, wywyższacz mój i ucieczka moja, zbawiciel mój: od nieprawości wybawisz mię. **4**. Chwalebnego będę wzywał JAHWE, a od nieprzyjaciół moich wybawion będę! **5**. Bo ogarnęły mię skruszenia śmierci, potoki Belial przestraszyły mię. **6**. Powrozy piekielne obtoczyły mię, uprzedziły mię sidła śmierci. **7**. W utrapieniu moim będę wzywał JAHWE i zawołam do Boga mego, a wysłucha z kościoła swego głos mój, a wołanie moje przyjdzie do uszu jego. **8**. Wzruszyła się i zadrżała ziemia, fundamenty gór zatrzęsły się i rozbiły, iż się rozgniewał na nie. **9**. Wystąpił dym z nozdrzy jego a ogień z ust jego pożrze, węgle się rozpaliło od niego. **10**. Nakłonił niebios i zstąpił, a mgła pod nogami jego. **11**. I wsiadł na Cherubimy, i latał, i puścił się na skrzydłach wiatrowych. **12**. Położył ciemność około siebie tajnikiem, cedząc wody z obłoków niebieskich. **13**. Od blasku przed oczyma jego rozpaliło się węgle ogniste. **14**. Zagrzmi JAHWE z nieba a Nawyższy swój głos wypuści. **15**. Wypuścił strzały i rozproszył je, błyskawice, i poraził je. **16**. I okazały się wylania morskie, i odkryły się fundamenty świata od fukania PANSKIEGO, od tchnienia ducha zapalczywości jego. **17**. Spuścił z wysokości a uchwycił mię i wyrwał mię z wód wielkich. **18**. Wybawił mię od nieprzyjaciela mego barzo potężnego i od tych, którzy mię w nienawiści mieli, bo byli mocniejszy nad mię. **19**. Uprzedził mię w dzień utrapienia mego i stał się JAHWE twierdzą moją. **20**. I wywiódł mię na przestrzeństwo, wybawił mię, żem się mu upodobał. **21**. Odda mi JAHWE według sprawiedliwości mojej i według czystości rąk moich odda mi. **22**. Bom strzegł dróg PANSKICH i nie czyniłem niezbożnie od Boga mego. **23**. Wszytkie bowiem sądy jego przed oblicznością moją a przykazania jego nie odrzuciłem od siebie. **24**. I będę doskonałym z nim, i będę się strzegł nieprawości mojej. **25**. I odda mi JAHWE według sprawiedliwości mojej i według czystości rąk moich przed oblicznością oczu swych. **26**. Z świętym święty będziesz, a z mocnym doskonały. **27**. Z wybranym wybrany będziesz, a z przewrotnym przewrotny się staniesz. **28**. I lud ubogi zbawisz, a oczyma twymi wysokie poniżysz. **29**. Boś ty świeca moja, JAHWE, i ty, JAHWE, oświecisz ciemności moje. **30**. Bo przez cię pobieżę przepasany, w Bogu moim przeskoczę mur. **31**. Bóg! Niezmazana droga jego, słowa Pańskie ogniem doświadczone, tarczą jest wszytkich w nim ufających. **32**. Któż jest Bogiem oprócz JAHWE a kto mocnym oprócz Boga naszego? **33**. Bóg, który mię opasał mocą i wyrównał doskonałą drogę moję. **34**. Zrównywając nogi moje z jeleńmi a na wyżynach moich stanowiąc mię. **35**. Ucząc ręce moje do boju i składając jako łuk miedziany ramiona moje. **36**. Dałeś mi tarcz zbawienia twego, a cichość twoja rozmnożyła mię. **37**. Rozszerzysz kroki moje pode mną i nie osłabieją kostki moje. **38**. Będę gonił nieprzyjacioły moje i skruszę a nie wrócę się, aż je wytracę. **39**. Wyniszczę je i połamię, że nie powstaną, upadną pod nogami moimi. **40**. Przepasałeś mię mocą ku bitwie, nachyliłeś sprzeciwiające mi się pod mię. **41**. Nieprzyjacioły moje obróciłeś mi tyłem, nienawidzących mię, i wygubię je. **42**. Będą wołali, a nie będzie, kto by wybawił, do JAHWE, a nie wysłucha ich. **43**. Wygładzę je jako proch ziemie, jako błoto na ulicach zetrę je i pokruszę. **44**. Wybawisz mię od sprzeciwności ludu mego, strzec mię będziesz na głowę narodów: lud, którego nie znam, służyć mi będzie. **45**. Synowie obcy sprzeciwiają mi się: słuchaniem ucha będą mi posłuszni. **46**. Synowie obcy spłynęli i skurczą się w uciskach swoich. **47**. Żywie JAHWE i błogosławiony Bóg mój, i będzie podwyższon Bóg mocny zbawienia mego! **48**. Boże, który mi dajesz pomsty i obalasz narody pod mię. **49**. Który mię wywodzisz od nieprzyjaciół moich i od sprzeciwiających mi się podwyższasz mię, od męża niesprawiedliwego wybawisz mię. **50**. Przetoż będę, JAHWE, wyznawał między narody a imieniowi twemu będę śpiewał. **51**. Wielmożący wybawienia króla swego i czyniący miłosierdzie pomazańcowi swemu Dawidowi i nasieniu jego na wieki.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.